Nr. 60 (1434). Cena 400 mk. Włocławek, czwartek dnia 15 marca 1923 r. Rok VI

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata: na miejscu mk. 9000, na prow. mk. 10200. Za odnoszenie do domu dolicza się 1200 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. Pierwsza strona 450 mk., druga i trzecia 350 mk. czwarta 8-łamowa 150 mk. Ogł. drobne po 150 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie. Najmn. ogł. 1500 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

W sobotę d. 17 marca 1923 r. złożone zostaną do grobów rodzinnych w Szpetalu Górnym zwłoki

Ś. ✝ P.

Artura Pobóg-Rutkowskiego

i małżonki jego

Urszuli z Tallen-Wilczewskich

Nabożeństwo żałobne rozpocznie się w kościele parafjalnym w Szpetalu Górnym o godz. 10 i pół rano.

W głębokim żalu pogrążona rodzina zaprasza na ten smutny obrzęd Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Błogosławiony Andrzej Bobola

W najbliższym czasie wyjdzie z druku, nakładem Księgarni Powszechnej, książka blisko o 100 stronicach, w opracowaniu ks. J. Kruszyńskiego p. t. „Błogosławiony Andrzej Bobola". Życie Błogosławionego, który w obronie Wiary św. i polskości został okrutnie umęczony na Kresach Wschodnich w r. 1657, a w r. 1819, objawiwszy się Ojcu Korzenieckiemu w Wilnie, przepowiedział wskrzeszenie Polski, wzbudza w czasach dzisiejszych żywe zainteresowanie. Przytaczamy wyjątek z przedmowy, mającej się ukazać drukiem książki.

Wszystkie narody katolickie posiadają wśród swoich synów świętych, którzy dla przyszłych pokoleń są nie tylko wzorem do naśladowania, lecz także orędownikami w niebie. Posiada i Polska swoich świętych, których wyniesiono na ołtarze, a cuda rozsławiły imię Polski wśród narodów świata.

Wśród naszych świętych, błogosławiony Andrzej Bobola wyjątkowe zajmuje stanowisko. Przypłaciwszy swoją gorliwość kapłańską i służbę Chrystusowi okrutną śmiercią męczeńską jeszcze w 17 wieku, żył w pamięci, a cuda, zdziałane przez jego pośrednictwo, upewniały polskie i katolickie społeczeństwo przedewszystkiem na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, że jego apostolska gorliwość w krzewieniu wiary świętej wśród schizmatyków otrzymała nagrodę w niebie. Żył bł. Andrzej Bobola w pamięci wszystkich pokoleń i z jego imieniem łączono pojęcie świętej wiary katolickiej i polskości tak ściśle, że stał się ten Męczennik szczególnym Orędownikiem wszystkich uciemiężonych za wiarę. Gdy nastąpiły nieszczęsne rozbiory Polski i schizmatyckie mocarstwo wschodnie zaczęło w nieubłagany sposób prześladować Kościół katolicki, a z nim razem i polskość, bł. Męczennik przez niezliczone cuda podtrzymywał naszego skołatanego ducha. W czasie, gdy przygotowywano zniszczenie wiary katolickiej nie tylko na Kresach Wschodnich, ale w Polsce, pozostającej pod berłem rosyjskiem, nasz Wielki Orędownik w niebie zapowiada zmartwychwstanie Polski. Proroctwo jego ziściło się w całej rozciągłości w czasie wojny europejskiej. W r. 1916, gdy w gabinetach dyplomatycznych świata, zaczęto mówić o wskrzeszeniu Polski, przepowiednia bł. Męczennika zyskała szczególniejsze znaczenie i zrozumienie. Obiegła ona prasę polską i wiele innych krajów, gdzie w kołach katolickich, jak to miało miejsce nap. na Węgrzech, zaczęto się modlić o spełnienie się proroctwa bł. Andrzeja. W tymże samym roku staraniem Najd. Pasterza diecezji Kujawsko-Kaliskiej, ks. biskupa Stanisława Zdzitowieckiego wyszła we Włocławku broszura z tekstem proroctwa Męczennika i rozeszła się w tysiącach egzemplarzy, niosąc uświadomienie o zmartwychwstaniu Polski na podstawie głośnej przed stu laty przepowiedni.

Polska zmartwychwstała w tych okolicznościach, jakie przepowiedział bł. Andrzej Bobola. Stanęliśmy wobec faktu dokonanego i musimy wyznać, że w tem wszystkiem spełniają się niezbadane wyroki Opatrzności Bożej.

Jeżeli przez okres długiej niewoli bł. Andrzej Bobola był naszym Orędownikiem u Boga i orędownictwo stwierdzał cudami, nie przestanie być orędownikiem i naszym świętym Patronem, gdy spełniła się Jego przepowiednia. Zrozumiał to Najd Episkopat polski dlatego też w r. 1920 wysłał gorącą prośbę do Stolicy Apostolskiej o kanonizację bł. Męczennika. Za przewodem swoich Pasterzy powinien pójść cały polski naród katolicki i w gorących modłach do bł. Męczennika wyprosić nowe cuda, któreby przyspieszyły proces kanonizacji.

W okresie niewoli doznawali czciciele Męczennika u jego grobu w Pińsku a następnie w Połocku tylu i tak rozlicznych łask, dozna ich i dzisiaj cała Polska, gdy z tą samą wiarą i ufnością będzie zanosiła modły do Świętego.

O Błogosławiony Męczenniku, któryś przepowiedział wskrzeszenie Ojczyzny, pozostań naszym Patronem!

Drzemiące skarby.

W dziedzinie przemysłu i handlu własną nieoględnością daliśmy się zdystansować na swojej ziemi obcym przybyszom. Gdy w bankach zagranicznych bezczynnie leżały kapitały naszej magnaterji, polski robotnik wędrował w dalekie kraje po chleb powszedni, polski inżynier pomnażał bogactwo dalekiej Chili, organizował złoża kopalniane w zagłębiu Krzyworoskim, w kraju zaś, w kopalniach naszych gospodarzyli cudzoziemcy, wywożąc corocznie z Polski sumy wielomiljonowe.

Żyjemy w czasach, kiedy jedyną zdrową a korzystną oszczędnością jest lokata zbywającego grosza w przemysle. Warunki same popychają nas mimo dziedzicznej, a tak szkodliwej niechęci, do zaangażowania się w przedsiębiorstwa wszelkiego rodzaju: powstają spółki i towarzystwa tak gęsto, jak nigdy przedtem w Polsce. Długoby musiał trwać ten prąd oparty na rzetelnej pracy konstrukcyjnej, nimbyśmy zdołamy doprowadzić gospodarkę narodową do należytego poziomu, długo jeszcze różnorodne dobra będą czekały w zapomnaniu swej kolei.

I tu w najbliższej okolicy Włocławka bije na wysokość 3 mtr. od poziomu źródło siarczane, wylewając tysiące litrów leczniczej wody do sąsiednich wąwozów. Obecność tej wody znaną była od lat szeregu, lecznicze jej właściwości stwierdzone zostały przez pierwsze powagi fachowe. Patrzyli na to ludzie lata i słuchali legendy o wodzie leczniczej, ale na czyn się nie zdobywali.

Znając bliżej usiłowania głównych inicjatorów przeistoczenia tego bogactwa dotąd zaniedbanego w czynne dobro, mimowoli nasuwa mi się analogia z dziełami pierwszych pionierów naszego przemysłu, ale wierzyć się nie chce, żeby nie znalazło się dosyć rąk i tej tak, zdaje się, naturalnej chęci podniesienia rzeczonego przez nas hojnego daru natury.

Otwierają się szerokie perspektywy: w pobliżu źródła na rozległym i niezwykle malowniczym obszarze rozsiadły się sosnowe bory, parę kilometrów toru kolejowego wystarczy, aby połączyć się z arterją komunikacyjną Warszawa — Gdańsk. Wodna droga Wisły przebiega nieopodal, w złożach wąwozów znajdujemy pokłady gliny plastycznej, która zasili cegielnie i zapewni materjał na miejscu do wybudowania wzorowej osady, wreszcie pobliskie torfowiska, na co zwracał uwagę Komitetowi organizacyjnemu prof. Lewiński z Warszawy, zawierają wysoki odsetek związków żelazistych i nadają się do kąpieli błotnych.

Takie oto możliwości czekają tych, co zechcą z zeń skorzystać. Konieczne zasoby materjalne przerastają tu możność jednostek, ale stają się zgoła nie trudne przy udziale kilkudziesięciu kapitalistów.

Chodzi więc o grono ludzi i obok chociażby niewielkich kapitałów o zdecydowaną wolę czynu ku pożytkowi swemu i ku pożytkowi kraju, a stworzy się przy starym Włocławku placówka pomnażająca wydatnie bogactwa Ziemi Kujawskiej. *N.*

W naszej jest mocy.

Czas wielkiego postu, przypomnieniem jest i streszczeniem życia Chrystusowego, jest wyrazem Jego wielkiej, wszechstronnej miłości, zaś — po wielkim poście, oczekujemy dnia Zmartwychwstania Pań:, który to dzień, jest dniem wspólnej chrześc. radości.

Uczuwamy w tym dniu tak wielką impulsywną radość, że chcielibyśmy cały świat objąć w ramiona, zdaje nam się wówczas, że niema jednego chrześc. serca, które jest zasmucone i nie raduje się z nami.

A przecież, kiedy my usiądziemy do przygotowanego stołu i dzieląc się jajkiem będziemy sobie życzyć Wesołego Alleluja i przyszłych radosnych dni, ileż to ludzi, pozbawionych środków do życia, będzie połykało gorzkie łzy i przypominało dzień pogrzebania wszelkiej własnej radości i szczęścia.

Różne okoliczności złożyły się na nędzę tych zasmuconych biedaków, ale nadewszystko wojna która kosztem jednych, drugich zbogaciła; spekulacja, drożyzna nieumiarkowana, dziwny brak zrozumienia równowagi, wielu położyło trupem lub przyprowadziło do nędzy wyjątkowej. Tej nędzy wyjątkowej, trzeba koniecznie przyjść z pomocą.

W naszej jest mocy osłodzić życie tym, którzy tak się czują — jakgdyby słońce dla nich zagasło, jakgdyby dzień Wesołego Alleluja — im radości nie głosił, tylko zasmucenie. Ale i przy najlepszej woli trudno jest samemu zadosyć uczynić, lub nawet pomóc nędzy wyjątkowej, nie wiedząc gdzie jej szukać, lub kto najgwałtowniej pomocy potrzebuje.

Czytaliśmy w »Słowie«, że T wo Ś-go Wincentego a Paulo, usiłuje pomagać nędzy wyjątkowej, ale fundusze tej instytucji są szczupłe.

Społeczeństwo, to jest wielkie, rozgałęzione drzewo, czerpiące soki odżywcze, z jednej Matki ziemi; a rosa i słońce, to jest ta szczodrobliwa ręka Boga, który rozkazał rosie odżywiać, a słońcu ogrzewać wszystko dla wszystkich, a inaczej powiedziawszy — Bóg, to jest Miłość, a miłość miłości żąda.

Idźmy więc w myśl, tej opromieniającej wszystko Miłości, nie brońmy się przed impulsywnem uczuciem serca; dajmy wyraz porywowi bratniej miłości, który przez pamięć tego wielkiego zbliżającego się dnia do nas się ciśnie, niech naszej radości nie zasmuca myśl, że w innych sercach panuje zimno, mrok i niedola.

Ale instytucja wszelka, nie może na jednem porywie naszego serca się oprzeć, my, codziennie jemy — i biedni, codziennie jeść muszą, nietylko raz na Wielkanoc. Wszelka instytucja oprzeć się musi na dochodzie stałym, — twórzmy ten dochód przez wnoszenie do kasy: Ks. Pomianowski Przejaz I, tej sumy, czy tej miarki, której każdy z nas, śmiało może niedliczyć się w kieszeni, czy w gospodarstwie. — Wiem z doświadczenia, że nie trzeba się trudzić odnoszeniem sumy, czy marki; przyślą po nią, byleby była zadecydowana.

Dzwignijmy się więc w sobie, ku ideałom nieśmiertelnym, idźmy w myśl Tego, który podźwignął ludzkość na wyżyny najszczytniejsze, a czuje się nasycony szczodrobliwością naszego serca i dłoni.

Zmorski.

Kupujcie Pożyczkę Złotą!

Nasze stanowisko.

(Zagadnienia ogólne).

Gdyby ktokolwiek zaraz po zwołaniu obecnego Sejmu zagadnął tego czy innego członka klubu poselskiego Chrześcijańskiej Demokracji, jak sobie wyobraża przyszłą pracę sejmową tego klubu, to mniej więcej usłyszałby taką odpowiedź: W obecnym sejmie postaramy się przedewszystkiem stworzyć większość ściśle polską; ta większość powoła marszałków Sejmu i Senatu, obierze prezydenta Rzeczypospolitej, określi w ogólnych zarysach program odrodzenia państwa, powoła silny, obdarzony zaufaniem społeczeństwa ze względu na osoby w nim uczestniczące rząd, postara się o wytworzenie przychylnego nastroju dla tego rządu w kraju i zagranicą i szybko bezwzględnie i konsekwentnie przystąpi do realizacji zakreślonego programu.

Przypuszczam, że takaby odpowiedź ciekawości pytającego nie zaspokoiła i że zadałby on jeszcze jedno pytanie: a jak to pan poseł z Chadecji wyobraża sobie program odrodzenia państwa? Na to pytanie cierpliwy poseł takby odpowiedział: Nasz program będzie prosty i krótki!

1) Sanacja finansowa państwa.

Postarajmy się o to, aby uwolnić skarb państwa od tych wszystkich ciężarów, które powojenne społeczeństwo niesłusznie i nieopatrznie z swych własnych ramion usiłuje przerzucić na barki państwowe.

Zadbamy aby te dochody, które dziś nieprawnie toną w kieszeniach prywatnych obywateli wpłynęły do kasy Państwowej. Powołamy te warstwy społeczeństwa, które najmniej ucierpiały podczas wojny i po wojnie do wzmożonych świadczeń na rzecz państwa przez podwyższenie skali podatkowej w pierwszym względzie.

Uporządkujemy administrację przedsiębiorstw państwowych, tak, aby się rentowały. Przywrócimy równowagę budżetową i wreszcie damy krajowi walutę wartościową, opartą na realnym podkładzie złota, nie zaś cień tej waluty, jakim jest dzisiejsza marka polska.

2) Sanacja Administracyjna.

Opierając się ściśle na Konstytucji, w zarządzie państwa pójdziemy drogą decentralizacji. Ustalimy ściśle kompetencje i zakres działania władz i instytucji samorządowych i określimy zakres działania władz centralnych i ich stosunek do samorządów, ustalimy prawnie atrybucje i zależność każdej jednostki administracyjnej, uproszczony system biurokratyczny, o zwiększając kompetencje i odpowiedzialność każdego urzędnika, jednocześnie postaramy się o to, by był należycie za swoje trudy opłacony.

3) Reforma stosunków agrarnych.

Przychylne usposobienie dla reformy rolnej postaramy się wyzyskać w celach rozumnej kolonizacji; dołożymy starań aby ziemia nasza z rąk obcych, częstokroć wrogich, przeszła w ręce rolnika polskiego, który daje gwarancje ze względu na przywiązanie do ojczyzny i na duchowe ściśle z nią zespolenie, że tej ziemi najlepiej będzie umiał bronić.

Zadbamy o ulepszenie gospodarki rolnej o jej uprzemysłowienie i pod niesienie wydajności ziemi i wprowadzimy w tej dziedzinie zasadę, że wszelkie jednostki gospodarne muszą być tak postawione, aby się rentowały i zdolne były do samodzielnego rozwoju.

4) Reforma w dziedzinie pracy.

Zasada, że praca ma być źródłem ekonomicznego dobrobytu warstw robotniczych, zmusi nas da wprowadzenia pod obrady sejmowe w jaknajkrótszym czasie ustawodawstwa robotniczego, któreby z jednej strony umożliwiało wyzysk robotnika, z drugiej ubezpieczało go na wypadek niezdolności do pracy; dotychczasowe ubezpieczenie na wypadek choroby zostanie utrzymane i udoskonalone; ośmiogodzinny dzień pracy w prze myśle będzie zachowany. Ustawodawstwo robotnicze da państwu zdrowy i silny organizm roboczy i wzmoże siły państwowe.

5) Reforma szkolna.

Wychowanie religijne narodowe będzie duchem naszego szkolnictwa. To wychowanie musi być demokratyczne, zgodne ściśle z naszą konstytucją. Rozwój szkolnictwa zawodowego zostanie przyśpieszony, a czynnik obywatelski i społeczno-rodzinny będzie w jaknajszerszym zakresie w wychowaniu i szkole uwzględniony.

Taką mniej więcej odpowiedź dałby poseł z Chadecji na pytanie, jak w nowym Sejmie wyobraża sobie swoją działalność, zmierzającą do naprawy Rzeczypospolitej.

Czyż trzeba do tych wywodów dodawać, że wszystko nas zawiodło? W Sejmie nie stworzyliśmy większości polskiej, nie jesteśmy czynnikiem rządzącym, nie powołaliśmy silnego rządu parlamentarnego i rozumnego planu reformy stosunków państwowych i społecznych i płyniemy po wierzchu fali niepewni, dokąd nas pociągnie.

Ta większość, którą obecnie rząd rozporządza, większość składająca się z różnorodnych elementów, reprezentująca tak różnorodne interesy społeczne i ekonomiczne, nie mającej wspólnej platformy wobec państwa, nie jest zdolna do stworzenia jakiegokolwiek programu państwowego. Ta większość jest bez ducha. Sejm kontunuuje tę politykę, którą jego poprzednik uprawniał przez lat cztery względem Państwa i jego obywateli; z jakim skutkiem, to dziś wszyscy naocznie widzimy.

Z Rady Miejskiej.

D. 8 marca odbyło się posiedzenie Rady m.

Posiedzenie zagaił p. Wiceprezes Golde o godz. 8 wieczorem. Protokół poprzedniego posiedzenia, odczytany przez Zastępcę Sekretarza p. r. Gąszczyńskiego, Rada Miejska zatwierdziła.

I. Dalszy ciąg debat generalnych: P. Wiceprezes Mańkowski (Grupa Pracy) omawia całokształt budżetu, a następnie sprawę pokrycia niedoboru drogą podatków bezpośrednich, oraz zaznacza że Grupa Pracy będzie głosić poprawki, lecz będzie głosować przeciwko całości budżetu. Pozatem wniósł, by przeliczyć budżet na walutę złotową.

II. Na wniosek nagły Magistratu Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła:

1) Przyjąć od Skarbu Państwa pożyczkę na budowę publicznej szkoły powszechnej i budowę mieszkań dla nauczycieli we Włocławku przy ul. Łęgskiej mk. 50.000.000 i na budowę szkoły powszechnej przy ul. Stodólnej we Włocławku mk. 25.000.000 razem w wysokości mk. 75.000.000 (siedemdziesiąt pięć milionów) na warunkach wymienionych w rozporządzeniu Min. WR i OP z d 26 czerwca 1922 r. (Dz. URP 1922 N 56 p 512 i Dz. UM WR i OP 1922 N. 25 p 277)

2) Użyć pożyczki tej wyłącznie na cel, na jaki została zaciągnięta.

3) Ręczyć za zwrot zaciągniętej pożyczki i spłatę procentów w umówionym terminie całym ruchomym i nieruchomym majątkiem miejskim i wszystkimi dochodami.

4) Wstawić do budżetu gminnego corocznie aż do całkowitej spłaty pożyczki odpowiednią sumę na spłatę przypadających rat wraz z odsetkami, wreszcie 5) Zgodzić się aby w razie opóźnienia w wypłacie raty w oznaczonym terminie zaległa rata była ściągnięta przymusowo w drodze postępowania administracyjnego wraz z odsetkami za zwłokę w wysokości 10 % w stosunku rocznym od raty zaległej oraz z kosztami egzekucji.

6) Upoważnić Magistrat do przeprowadzenia wszelkich czynności prawnych w związku z zaciągnięciem pożyczki i przyjęcia zobowiązań z pożyczką związanych, jak również do podpisania skryptu dłuższego.

III. Dalszy ciąg debat generalnych. P. r. inż. Sztolcman, podkreśliwszy bezwzględną rzeczowość i uczciwość expose p. Prezydenta, omawia możność zastosowania oszczędności w wydatkach personalnych drogą reorganizacji biur i zmniejszenia ilości pracowników jak to zapowiedział p. Prezydent, lecz uważa za niedopuszczalne obcięcie poborów pracowników. Przechodząc do spraw podatkowych Radny zwraca uwagę na znaczny ciężar podatków miejskich na głowę i zaznacza, że Wydział Finansowy nie ma określonej polityki podatkowej i nie zna płatników, przez co często niesprawiedliwie wymierza podatki, nie uwzględniając nieraz minimum egzystencji. Następnie p. Radny omawia działalność Wydziałów: Zdrowia. Majątków Miejskich, Technicznego, budowę domków robotniczych, urzędu mieszkaniowego i Wydziału Szkolnego, podkreślając opłakany stan szkolnictwa żydowskiego.

P. r. Bojańczyk, jako Przewodniczący Komisji Fin. Budż. replikuje poprzednim mówcom.

Na tem debaty generalne zakończono. Następuje 10 min. przerwa.

IV. Wniosek p. wiceprezesa Mańkowskiego o przeliczenie budżetu na złote polskie, Rada Miejska przekazała Komisji Fin. Budż.

V. P. ławnik Zbrożyna odczytał i złożył do protokułu następujące dezyderaty Grupy Pracy.:

I. 1) Magistrat w ciągu półrocza przedłoży projekt organizacyjny Magistratu oraz projekt statutu służbowego dla pracowników i robotników miejskich.

II. Wobec nieprzeprowadzenia do tej pory spisu inwentarza mimo kilkakrotnych na nasz wniosek uchwał R. M., Magistrat sporządzi spis inwentarza najdalej w ciągu miesiąca.

2) Magistrat przedłoży sprawozdanie budżetowe, rachunkowe i ogólne za rok 1922 w ciągu 2 miesięcy.

III. Magistrat przedłoży projekty: 1) całkowitego zrealizowania powszechnego nauczania w roku szkolnym 1923/24 do dnia 1 lipca 1923 r.

2) projekt pomocy dzieciom nie mogącym uczęszczać do szkół z powodu braku obuwia i ubrania.

3) Plac sieci szkolnej oraz zarezerwowane place w śródmieściu i na przedmieściach pod budowę szkół powszechnych.

IV. Magistrat przedłoży projekt reorganizacji opieki społecznej w tymsensie, aby objąć mogła możliwie największą ilość nędzarzy naszego miasta, 2) projekt organizacji opieki nad dziećmi pozostawionymi w domu bez opieki z powodu zajęcia zarobkowego obojga rodziców.

V. Magistrat zwróci się do władz celem zapewnienia dostatecznej silnej egzekutywy w sprawach sanitarnych, gdyż władza I. instancji w osobie p. starosty protokuły Komisji Sanitarnej ignoruje.

VI Celem zapewnienia dachu nad głową licznym obywatelom z powodu braku mieszkań, Magistrat przedłoży Radzie Miejskiej wnioski zmierzające do poprawy tego stanu.

VII. Magistrat zapewni w ciągu roku bieżącego światło na przedmieściach miasta.

VIII. Magistrat przeprowadzi zmianę polityki finansowej w kierunku odciążenia obywateli od podatków konsumcyjnych.

Na tem posiedzenie zamknięto o g. 11 m. 30 miecz.

P. Prezes wymierzył nieusprawiedliwionemu nieobecnemu radnemu p. Erslerowi grzywnę w wysokości mk. 1.000.

Posiedzenie w dniu 9 marca.

Posiedzenie zagaił prezes p. dr. Piasecki. Protokuł wczorajszego posiedzenia odczytany został na następnej sesji.

I) Na wniosek Magistratu Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła w II czytaniu:

1) Przyjąć od Skarbu Państwa pożyczkę na budowę publicznej szkoły powszechnej i budowę mieszkań dla nauczycieli we Włocławku przy ulicy Łęgskiej mk. 50,000,000 i na budowę szkoły powszechnej przy ul. Stodólnej we Włocławku mk. 25,000,000 zazem w wysokości 75,000,000 (siedemdziesiąt pięć miljonów) na warunkach wymienionych w rozporządzeniu Min. W. R. i O. P. z dnia 26 czerwca 1922 r. (D. Z. U. R. P. Nr. 56 p. 512 i D. Z. U. M. W. R. i O. P. 1922 Nr. 25 p. 277).

2) Użyć pożyczki tej wyłącznie na cel na jaki została zaciągnięta.

3) Ręczyć za zwrot zaciągniętej pożyczki i spłatę procentów w umówionym terminie całym ruchomym i nieruchomym majątkiem gminy i wszystkimi jej dochod mi.

4) Wstawiać do budżetu gminnego corocznie, aż do całkowitej spłaty pożyczki odpowiednią sumę na opłatę przypadających rat wraz z odsetkami, wreszcie

5) Zgodzić się, aby w razie opóźnienia w wypłacie raty w oznaczonym terminie zalegla rata była ściągnięta przymusowo w drodze postępowania administracyjnego wraz odsetkami za zwłokę w wysokości 10⁰/₀ w stosunku rocznym od raty zaległej oraz kosztami egzekucji.

5) Upoważnić Magistrat do przeprowadzenia wszelkich czynności prawnych w związku z zaciągnięciem pożyczki, do ustalenia terminu spłat, oraz wszelkich wogóle warunków pożyczki i przyjęcia zobowiązań z pożyczką związanych, jak również do podpisania skryptu dłużnego.

Na tem posiedzenie zamknięto.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE

× W Warszawie odbywa się zjazd zbolszewiczałego stronnictwa tak zwanych tugutowców, albo też »Wyzwolenia«. Zjazd ten pod przewodnictwem lewicowca Thugutta, oświadczył się, że pójdzie razem z ukraińcami i białorusinami przeciwko posłom narodowym w Sejmie. Żadne widoki na prace w Sejmie. Wy zwoleńców wybierali u nas ci, którzy głosowali na trójkę.

× Gazeta żydowska »Moment« donosi, że premier Sikorski naradza się z żydami i zabiega o ich głosy. Sikorskiemu chodzi tylko o to, aby się jaknajdłużej mógł utrzymać u steru rządu.

× Z Wołynia donoszą, że znowu zaczyna się tam rozwijać plaga bandytyzmu.

× W r. bieżącym będzie rozpoczęta w Warszawie na pl. Saskim budowa gmachu dla telegiafu i telefonów państwowych.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× W dniu wczoraiszym bezrobotcy w Warszawie podburzeni przez komunistów i P. P. S. urządzili demonstrację.

× Komisia budżetowa Rzeszy przystąpiła 12 b. m. do obrad nad budżetem ministerjum poczt. i telegrafów. Budżet tego ministerjum wykazuje deficyt 1204,6 miljardów. Wskutek podwyżek port ilość wysyłanych listów zmniejszyła się przeszło o 50 prc. zaś przesyłek paczkowych o 43 prc.

Co niesie dzień?

MARZEC
15
CZWARTEK

Dziś: Klemensa Dworzaka.
Słow.: Ojcosława.
Jutro: Jana Sarkandra, Cyryla.
Wschód słońca o g. 5.56
Zachód o g. 17.43
Wsch. księżyca o g. 5. 1
Zachód o g. 15.48.

Działania na szkodę kraju. Paskarze wojenni i powojenni używają wszelkich sposobów, aby ukryć przed władzami zdobyty spekulacją i z krzywdą ogółu olbrzymi majątek i uwolnić się od płacenia podatku. Przechowują kapitały w klejnotach, w dewizach obcych, a nawet nabywają posiadłości w obcych państwach. Wolą tam płacić podatki, byleby tylko Polsce nie zapłacić. Oczywiście, że chodzi tu przedewszystkiem o obywateli »mocarstwa anonimowego«. Jeden z tych obywateli przed samym wybuchem wojny miał we Włocławku dom obdłużony. Kłaniał się swoim lokatorom, aby tylko dostać na czas komorne i zaspokoić dłużników. Dzisiaj ten pan sto razy (w stosunku do złota) pomnożył swój majątek. Posiada podobno domy w Berlinie, co oczywiście trzymane jest w ścisłej tajemnicy. Domy te kupił dzięki paskarskim obrotom i karygodnej spekulacji w Polsce. Czy takie majątki nie powinny być obkładane podatkiem? Czy tacy krezusi, działający na szkodę Państwa Polskiego, mają być poza prawem?

Sprawozdanie Domu Miłosierdzia w Włocławku z 1922 roku: Przychód: Ofiary w pieniądzach mk. 745.730, ofiary w produktach 603.500 mk., ofiary na powiększenie kapitału żelaznego 2.597.950 mk., opłata od pensjonarzy 1.130.148 mk., dochód z komornego 1.170 388 mk., zapomoga Opieki Społecznej 275 000 mk., zapomoga od Sejmiku Włocławskiego 293 070 mk., zapomogi od Magistratu 80.000 mk., dochód z procentów od kapitału żelaznego 12.941 mk., dochód z zabaw 25.410 mk., dochód z darcia pierza 66.190 mk., dochód z magla 1.260 mk. Razem: 7.001.577 mk.

Rozchód: Żywność 2.434.127 mk., papiery procentowe zakupione na kapitał żelazny 2 695.840 mk., opał 670 389 mk., oświetlenie 290.700 mk., pensje personelu 363.800 mk., remont 247.500 mk., utensylja 318.450 mk., ubranie i obuwie 191.930 mk., czystość 134.200 mk., szwalnia i nici 109 793 mk., lekarstwa i leczenia mk. 106.771, książki 15 538 mk., różne wydatki 159.524 mk. Razem: 7.638.562 mk.

Zestawienie: Wydatki: 7.638.562 mk., Dochody: 7.001.577 mk., Ofiary na kapitał żelazny: . . mk., Rolnik odstępne za lokal: 1.500.000 mk., Do pokrycia: 636.985 mk., Niedobór: Związek Laików z Kopenhagi 500.000 mk. — w roku 1913., p. J. Stogeman z Sarnowa 123 150 mk., futro po ś.p. E. Brechtcie sprzedane 200 000 mk., zebrane przez p. Bernera 106 000 mk., dar z Amerwki 20 dolarów 168 800 mk., razem: 2.597 950 mk.

Na 1 stycznia 1923 r. pozostało osób: pensjonarzy płatnych 8, starców i kalek 7, sierot chłopców 9, sierot dziewcząt 17, administracji i służby 3, razem osób: 44. Utrzymanie jednej osoby dziennie kosztuje niespełna 314 mk.

Bolączki na kolejkach. W dniu 6 b. m. o godz. 6 wiecz. wykoleił się wązkotorowy pociąg tuż przed stacją Dobre na wjazdowej zwrotnicy; przyczyna wykolejenia: oberwanie się rantu na kole u jednego z wagonów towarowych. Wypadku z ludźmi nie było. — Dnia 10 b. m. znowu wykoleił się pociąg osobowy o godz. 4 rano też na zwrotnicy wjazdowej dla odmiany z przeciwnej strony stacji Dobre, to jest od strony Sompolna.

Poruszona sprawa — w niedyskretnych pytaniach — linji Dobre—Mątwy, przedstawia się jak następuje: Linja została wybudowana przez Rząd, którą obecnie dzierżawi cukrownia Dobre do Pieczysk, dalej linja jest własnością cukrowni Mątwy, z którą to cukrownią były w swoim czasie per traktacje w sprawie ruchu osobowego Dobre—Mątwy, na co hakatyści (właściciele cukrowni Mątwy) nie chcieli się zgodzić, obawiając się, żeby ich kolejkę nie spotkało to samo, co kolejki cukrowni Dobre, t. j. rekwizycja, której podlegają dotychczas wszystkie kolejki Kujawskie. Czy tak, czy inaczej, ludzie przyzwyczajeni są chodzić pieszo nawet kilkanaście kilometrów, uważając taką lokomocję za najlepszą i najpewniejszą i nie jest to w ich mocy, ażeby uruchomić tak potrzebną linję, a ci, którzyby mogli wprowadzić w czyn uruchomienie tej linji, nie dbają, mając własne samochody i nie chodzą pieszo. Co to kogo obchodzi, że podkłady w linji gniją bezużytecznie! Nadmienić należy, że linja Dobre — Mątwy jest trzy razy krótsza, niż linja Dobre — Nieszawa — Toruń —Inowrocław—Mątwy. Ski.

Opera-satyra. W sali Nowości przy ul. Cygance zostanie w dniach 20, 21 bm. odśpiewana opera-satyra „Księżniczka Tralalji“. Dwa te wieczory urządzone są staraniem miejscowych władz policyjnych, celem zasilenia funduszów przeznaczonych na bibljotekę policyjną. Jak się dowiadujemy na wieczory te przybędzie do naszego miasta szereg znanych osobistości.

Z Tow. Krajoznawczego. Ogólne roczne zebranie członków Tow. Krajoznawczego, odbędzie się nieodwołalnie, w niedzielę dnia 25 marca r. b. o godz. 4 ej p. poł. w pierwszym terminie, a o godzinie 5-ej w drugim terminie bez względu na ilość obecnych członków. Zaznaczyć wypada, że zebranie walne w tym roku wypada w dniu 15-to letniej rocznicy założenia oddziału Kuj. Pol. Tow. Krajoznawczego.

Z policji. Staraniem nadkomisarza policji p. St. Micińskiego założona została przy koszarach policyjnych biblioteka, z której, jak się dowiadujemy, korzystają wszyscy członkowie policji. Oprócz tego urządzono specjalny pokój gościnny, który jest zawsze gotowy na przyjęcie członków policji przybywających do naszego miasta w sprawach służbowych.

Stójmy na straży własnego dobra. Miasto nasze otrzymało nowe praktyczne i estetyczne skrzynki pocztowe. Gdy przed trzema laty zawieszono skrzynki z nowemi polskiemi napisami, łobuzerja uliczna przyglądając się tym innowacjom, próbowała jak wytrzymała jest farba, a nawet blacha, a skutek tych oględzin przez gawiedź uliczną był taki, że skrzynki były przypisowane, pogięte, słowem — w krótkim czasie wyglądały, jakby jakieś „braki“ wycofane z obiegu. Istnieje obawa, że z dzisiejszemi skrzynkami stanie się to samo. Nieomylną cechą kultury każdego narodu jest szanowanie dobra publicznego. Starajmy się o to, aby i u nas dobro publiczne było szanowane. Tym więcej należy szanować to dobro, gdy służy do ozdoby miasta. Odwołujemy się do wszystkich mieszkańców miasta, aby nie dopuszczali gawiedzi ulicznej na rysowanie skrzynek, próbowanie wytrzymałości blachy i t. d. Łobuzerja powinna być zgromiona, a nawet oddawana w ręce policji, o ile będzie winną uszkodzenia.

Z targu. Na targu wczorajszym wieśniacy żądali tak wygórowanych cen za zboże, że nawet handlujący zbożem nie mieli odwagi je nabywać. Skutkiem braku popytu, wieśniacy cen na zboże nie zniżyli, lecz zabrali zboże z powrotem do domu, tłumacząc, że na przednówku sprzedadzą je po tej cenie jaka ich paskarskim apetytom odpowie.

Nowa pompa. Magistrat przystąpił do wiercenia pompy na ul. Kapitulnej t. j. w tej dzielnicy, która dotychczas była pozbawiona. Roboty przy pompie zostaną prawdopodobnie wykończone w maju r. bieżącego.

Żądania szewców. Czeladnicy szewscy I i II kategorji zażądali podwyżki 75 proc. czyli obecnie żądają za zrobienie jednej pary obuwia 75,000 mk. O ile do 15 marca te paskarskie żądania nie zostaną zaspokojone, szewcy postanowili zastrajkować i za czas strajku żądają dziennie 20,000(!) marek. Czy to wszystko nie prowadzi do bezrządu? A p. Sikorski powiada, że ma mocną, generalską rękę.

Potępiając paskarski wyzysk czeladników szewckich, nie mamy na względzie obrony majstrów. I ci również potrafią wyznaczać ceny. Pożądany jest kompromis drogą ustępstwa od cen paskarskich jak jednych, tak i drugich.

Cena chleba. Cech piekarski zawiadamia, iż z dn. 14 marca r. b. cena chleba zniżona została z mk. 2050 na 1950 za 1 kg.

Skutki pijaństwa. 10 marca zmarł nagle w Aleksandrowie Kujawskim 35 letni Tomasz Bochelski. Zarządzona sekcja zwłok wykazała, że śmierć nastąpiła skutkiem zatrucia się alkoholem.

Chodnik się zapada. Na rogu ul. Żabiej i 3-Maja zapada się chodnik. Należy niezwłocznie zająć się jego naprawą.

Ostrzeżenie. Przyjętym zwyczajem na zbliżające się święta wielu z zamożniejszych osób zabija w domu 1—2 sztuki nierogacizny. Wobec tego, że w ostatnich czasach coraz częściej zdarzają się sztuki trychinowate radzimy poddać mięso zbadaniu lekarsko-weterynaryjnemu w rzeźni miejskiej celem uniknięcia zatrucia trychiną.

Walka w Zagłębiu Ruhr'y.

Ostatnie wysiłki Niemców.

PARYŻ, 14.3 (Pat). Korespodent dziennika »Daily News« w Hamborn, wyraża przypuszczenie, że akty terorystyczne, stosowane przes obóz nacjonalistów niemieckich, są ostatnim wysiłkiem dla doprowadzenia do wycofania się wojsk francuskich. Korespodent zaznacza w dalszym ciągu, że ludność miejscowa przekonała się już o bezceloweści podobnych kroków, należy zatem spodziewać się, że się one powtórzą. Niemcy, chcąc uniknąć dalszych represji, udają, że pragną przystąpić do pertraktacji z sojusznikami. Pierwszym jednak warunkiem podjęcia tych pertraktacji winna być reforma finansowa Niemiec, bez której Niemcy będą się wciąż zasłaniali niemożliwością płacenia świadczeń reparacyjnych.

Propozycja Niemiec?

PARYŻ, 14.3. Pat. Ze źródeł niemieckich donoszą, że delegat rządu dr. Cuno zawiózł projekt uregulowania sprawy odszkodowań do Szwajcarji, gdzie, po dokonaniu ostatnich badań z punktu widzenia finansowego projekt ten ma być wysłany do Paryża. Projekt ma zawierać propozycje w sprawie wypłaty przez Niemcy 8 i pół miljarda funtów szterlingów, z czego połowa przypadłaby Francji oraz w sprawie wzajemnych gwarancji Niemiec i Francji, pierwszych co do nieatakowania Francji, drugiej w sprawie ewakuacji Zagłębia Ruhry; ponadto w myśl projektu Francja winnaby udzielić gwarancji, że Polska nie zaatakuje Niemiec. W związku z powyższą wiadomością agencja Havasa stwierdza, że żaden przedstawiciel rządu francuskiego nie wyjeżdżał do Szwarcarji w celu omówienia z delegatem niemieckim sprawy odszkodowań.

TELEGRAMY.

Możliwość anulowania uchwalenia o Kłajpedzie.

PARYŻ. Konferencja Ambasadorów w odpowiedzi na oświadczenie rządu kowieńskiego, iż nie zgadza się na uchwałę Konferencji w sprawie Kłajpedy ze względu na zawarte w niej warunki i że dla rokowań w sprawie zmiany tej rezolucji przyjedzie do Paryża p. Galwanauskas, wystosowała do Kowna notę która w przeszłym tygodniu wręczona została rządowi kowieńskiemu.

Konferencja zawiadamia rząd kowieński, iż oświadczenia jego do wiadomości przyjąć nie może i że zostawia rządowi kowieńskiemu czas do dnia 11 b. m. na przyjęcie uchwały Konferencji. W razie jeżeli do tego dnia rząd kowieński uchwały nie przyjmie, uchwała ta zostanie anulowana, a tem samem cofnięte będzie przyznanie Kłajpedy Litwie. W tych warunkach przyjazd p. Galwanauskasa do Paryża byłby bezprzedmiotowy i niepożądany, gdyż Konferencja w żadne rokowania z nim wdawać się nie zamierza.

Dotychczas brak wiadomości, czy rząd kowieński udzielił we wskazanym terminie odpowiedzi, przyjmującej uchwałę Konferencji.

Kompanja wyborcza w Jugosławji.

BELGRAD. Walka przedwyborcza trwa w Jugosławi obecnie w całej pełni. Wszyscy członkowie rządu teraźniejszego przyjęli żywy udział w wyborach. Również pojawił się ponownie na horyzoncie bardzo popularny, stary Pasicz, około którego osoby toczy się najzaciętsza kompanja. Radykaliści nie przebierają w środkach, jednak są w znikomej dotychczas mniejszości.

W Agrem wytoczono proces przeciw sekretarzowi partji radykalnej Mlinericsowi, który miał sprzeniewierzyć 135000 denarów. Obliczają, że na 313 mandatów radykałom przypadnie nie więcej jak 100.

Związek polaków w Niemczech.

KATOWICE. Jak już donosiliśmy, w dniu 19-m lutego powstał w Niemczech Związek Polaków, który ma za zadanie obronę praw polaków-obywateli niemieckich na podstawie ustawy o mniejszościach. Dzisiaj Związek ten ogłosił odezwę, w której między innemi czytamy: „My polacy, którzy pozostaliśmy w Niemczech, jako obywatele państwa niemieckiego, złączyć się musimy do wspólnej pracy, jeżeli nie chcemy utracić wiary ojczystej, naszego języka polskiego, naszej kultury rodzimej. Żyjemy wśród obcych, a nie mamy tego oparcia, które przysługuje naszym rodakom, zamieszkałym w Polsce pod rządami Polski. Trzeba, żeby rząd niemiecki przyznał nam prawa mniejsz. narodowych takie, jakie już przyznano mniejszości niemieckiej w Polsce. Trzeba, żeby rząd niemiecki określił dokładnie prawa języka polskiego w szkołach rządowych i wogóle we wszystkich dziedzinach naszego życia.

Jeżeli chcemy takie prawa uzyskać jeżeli chcemy przeprowadzić przy wyborach naszych posłów, ktörzyby bronili naszych interesów w sejmie i parlamencie i jeśli chcemy utrzymać łączność między rozrzuconymi po całem państwie niemieckiem rodakami, przystąpić musimy do nowoutworzonego Związku Polaków w Niemczech.

Aresztowania irlandczyków.

LONDYN, 13. 3. Pat. Reuter. W ciągu ostatniej nocy aresztowano w Anglji i Szkocji wielu irlandczyków, wśród których znajduje się kilku wybitnych republikanów irlandzkich, oraz cały szereg przemytników broni. Wedle doniesień pism, skonfiskowano dużo broni i amunicji, oraz literatury propagandystycznej. Pozatem wykryto dokumenty, które nasuwają przypuszczenie, że chodzi tu o spisek, skierowany przeciwko koronie i państwu.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 14. III.

Usposobienie dla walut zagranicznych bez wydatniejszych zmian.

	gotówka
Berlin	2.08
New-York	46.500 - 45.500 - 46 000
Kanada	44.500
	czeki
Belgja	2.420—2.400
Berlin	2.19—2.23—2.10
Gdańsk	2.19—2.22—2.10
Londyn	217.000—214.000
New-York	46 000—45.000
Paryż	2.815—2.740
Praga	1.370
Szwajcarja	8.550
Wiedeń	65.00—64.75—65 00
Włochy	2.230

Różne.

Atmosfera planety Wenus.

Śród planet systemu słonecznego, planeta Wenus przedstawia pozornie najwięcej podobieństwa do naszej planety, stąd wniosek, że na tej pięknej planecie muszą istnieć istoty podobne do tych, jakie zamieszkują ziemię.

Wobec jednak sprawozdania rocznego z prac słynnego obserwatorjum astronomicznego na Mount Wilson, w Stanach Zjednoczonych, wniosek ten upada. Dyrektor powyższego obserwatorjum, Hale, donosi, że dzięki ulepszeniu sposobów dokonywania zdjęć spektroskopicznych stało się możliwem dokładne dokonanie analizy spektralnej atmosfery planety Wenus i oddzielenie pasem widma, tyczących się tej planety od pasem pochodzenia tellurycznego. Otóż, w widmie w ten sposób otrzymanem nie znaleziono śladów pasem któreby zwiastowały istnienie na planecie Wenus pary wodnej lub tlenu.

Jeżeli więc istnienie na tej planecie jakie życie, to różni się ono zupełnie od życia na naszej ziemi.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:

osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukaresztański „ „ 14.03
kurjer warszawski „ „ 2.47

do Poznania:

kurjer warszawski . . o godz. 3.25
osobowy „ . . „ „ 5.19

do Bydgoszczy:

osobowy warszawski o godz. 22.19

do Warszawy:

osobowy poznański . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . . . „ 3.54
kurjer poznański . . . . „ 4.28
osobowy bydgoski . . . „ 7.41
osobowy gdański . . „ „ 16.27

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:

kurjer gdański . . . . o godz. 14.05.

Wydział Kolei Dojazdowych Państwowych

ogłasza niniejszem przetarg publiczny na dzierżawę bufetów z terminem objęcia w okresie 1-10 kwietnia r. b. na następujących stacjach kolei Kujawskiej i od wskazanych poniżej sum rocznej tenuty dzierżawnej:

1) na stacji Włocławek od sumy 300.000 mk., Krośniewice od 540,000 mk., Boniewo od 180,000 marek, Dobre od 45,000 marek, Sompolno od 600,000 marek i Przystronie od 150,000 marek;
2) Osoby ubiegające się o dzierżawę, mają wnieść oferty zaopatrzone w przepisany znaczek stemplowy, najpóźniej do dnia 26. III r. b. o godz. 12 w południe. Ewentualne załączniki oferty mają być również zaopatrzone w znaczki stemplowe.
3) Oferty z oznaczeniem cyfrowem i słownem oferowanego rocznie czynszu dzierżawnego, należy składać w Wydziale Kolei dojazdowych Nowy-Świat Nr. 15 w kopercie zamkniętej z napisem »oferta na dzierżawę bufetu na stacji«...
4) Oferanci mają wyraźnie stwierdzić, że warunki dzierżawy znane im są dokładnie;
5) jednocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć w kasie Wydziału wadjum w wysokości 50% sumy wskazanej poniżej w punkcie pierwszym, które w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane na poczet kaucji, w razie zaś nieprzyjęcia oferty, będzie zwrócone. Jeżeli oferent, którego oferta przyjęto, nie zawrze umowy dzierżawnej na znanych mu warunkach dzierżawy lub też nie obejmie dzierżawy w terminie umówionym, to zatrzymane na poczet kaucji wadjum przepada na rzecz Skarbu Państwa.
6) Dyrekcja zastrzega sobie prawo oddania bufetów w dzierżawę z wolnej ręki, nie bacząc na wyniki postępowania licytacyjnego.
7) Bliższych informacji udziela Wydział Kolei Dojazdowych codziennie prócz dni świątecznych w godzinach od 12 do 2 po poł.

OGŁOSZENIA DROBNE.

REDAKTOR: KS JÓZEF KRUSZYŃSKI DRUKARNIA DIECEZALNA POD ZARZĄDEM W. TOMASZEWSKIEGO. WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.